

13 kwietnia przypada Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Data ta nie jest przypadkowa. Dzień Pamięci obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez niemieckie radio informacji o odkryciu w Katyniu masowych grobów oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych przez NKWD.

Wiosna 1940r. to jeden z najtragiczniejszych i najmroczniejszych okresów w polskiej historii. Nasz kraj był już wówczas pod władaniem dwóch okupantów, chcących całkowicie podporządkować sobie Polaków. Totalitarne reżimy nie bacząc na prawo wojenne ani żadne normy moralne, ustawicznie, krok po kroku, niszczyły wszelkie przejawy polskości. Na rozkaz Stalina, NKWD zamordowało blisko 22 tysiące naszych rodaków - jeńców wojennych, którzy zostali wzięci do niewoli po agresji Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego, lekarze, nauczyciele, policjanci, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, prawnicy, artyści - stanowiący elitę narodu i trzon polskiej inteligencji. Wszyscy zostali zamordowani strzałem w tył głowy, a następnie wrzuceni do masowych grobów.



Rosjanie przez lata nie przyznawali się do zbrodni, mimo, że informację o odkryciu masowych mogił niemieckie radio podało już w 1943r. Próbowali też zrzucić winę na Niemców, a całą sprawą rozgrywali politycznie już w czasie wojennej zawieruchy. Zerwali nawet stosunki dyplomatyczne z polskim rządem w Londynie. Później przez pół wieku rosyjska propaganda uparcie podtrzymywała, że sprawcami zbrodni katyńskiej byli Niemcy. Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero w 1990r. 13 kwietnia Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku.

14 listopada 2007r. polski Sejm przez aklamację ustanowił 13 kwietnia jako Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej.